

Temat: Polska w systemie komunistycznym

Drodzy Uczniowie, ponieważ nadal niewielu z Was ma dostęp do podręcznika, a materiał jest w książkę porozrzucany, przygotowałem dla Was notatkę z najważniejszymi zagadnieniami związanymi z omawianym tematem. Pod tekstem znajduje się ćwiczenie, które proszę wykonać po przeczytaniu napisanego przeze mnie tekstu, jego rozwiązanie przesłać na mój adres mailowy: p.dajtrowski@gmail.com. Proszę o samodzielność i podpisanie pracy!

15 grudnia 1948 roku z połączenia partii PPS i PPR powstała Polska Zjednoczona Partia Robotników (PZPR). Na jej czele stanął dotychczasowy prezydent Bolesław Bierut.

Od wyborów w 1947 roku komuniści w pełni kontrolowali sytuację polityczną w kraju. Nastąpiło rozbicie zbrojnego podziemia, od dłuższego czasu skutecznie inwigilowanego przez aparat bezpieczeństwa. Członkowie NSZ (Narodowe Siły Zbrojne) trafili do więzień i byli skazywani na śmierć lub długoletnie kary pozbawienia wolności. Ofiarami prześladowań stawali się nie tylko realni, lecz także urojeni przeciwnicy komunizmu. Wśród prześladowanych przez ustrój komunistyczny znalazł się m.in. przedwojenny polski premier, piłsudczyk Kazimierz Świątalski. Stracono także legendę podziemia rotmistrza Witolda Pileckiego oraz szefa Kedywu AK gen. Augusta Emila Fieldorfa pseudonim Nil. Kolejnymi ofiarami stalinizmu stali się działacze komunistyczni, którzy sami wprowadzili ten system w Polsce.

Po II wojnie światowej Polska była zrujnowanym państwem europejskim. Kraj poniósł straty nie tylko ludnościowe, materialne, kulturowe i gospodarcze, lecz także w zakresie środowiska naturalnego.. Zburzono dużą część warszawy, Poznania, Gdańska, Szczecina i Wrocławia. Ponadto tereny Ziem Odzyskanych, przed oddaniem ich pod polską administrację, zostały dotkliwie spustoszone przez Armię Czerwoną. Rosjanie wywieźli do ZSRR całe wyposażenia fabryk i zakładów, infrastrukturę kolejową, dobra kulturowe, zwierzęta hodowlane i plony.

Po śmierci Józefa Stalina w 1955 roku widoczna była dekompozycja w obozie władzy w Polsce – w styczniu Komitet Centralny PZPR przeprowadził samokrytykę. Negatywnie oceniono nadmiernie rozwinięty aparat partyjny oraz ingerencję organów bezpieczeństwa w życie obywateli. Społeczeństwo traktowało z nieufnością komunistów sprawujących władzę w Polsce z nadania ZSRR. Niezadowolenie budziły także prześladowania Kościoła oraz przeciwników systemu. O silnej zależności przypominali tzw. Radzieccy doradcy w polskiej armii. Na czele Wojska Polskiego stał przybyły z ZSRR Konstanty Rokossowski, reprezentujący interesy wyłącznie Sowietów. Pamiętano także o wymianie waluty w październiku 1950 roku, która doprowadziła do ograbienia Polaków z oszczędności. W tej sytuacji w prasie pojawiały się tematy do niedawna zakazane. Na czoło pism, w których żądano reform, wysunęło się czasopismo „Po Prostu”.

W społeczeństwie panował coraz większy niepokój. Robotnicy coraz głośniej domagali się poprawy warunków bytowych. W Poznaniu doszło do demonstracji ulicznych, które trwały trzy dni, od 28 do 30 czerwca 1956 roku. Strajk i postulaty pracownicze pozostawały w sprzeczności z oficjalną propagandą. Z tego powodu władze zareagowały na protesty w brutalny sposób – przeciwko

demonstrantom skierowano jednostki pancerne ściągnięte z głębi kraju. Żołnierzom kierowanym do Poznania mówiono, że wybuchło tam niemieckie powstania, które należy stłumić.

W styczniu 1968 roku władze nakazały zdjąć z afisza w Teatrze Narodowym w Warszawie inscenizację „Dziadów” Adama Mickiewicza. Przyczyną tej decyzji miał być antyrosyjski wydźwięk spektaklu. Przeciwko tej decyzji 8 marca zorganizowano więc studencki, w którego trakcie wyrażano sprzeciw wobec polityki kulturalnej, jaką prowadziły władze. Zgromadzenie zostało brutalnie rozbite przez ZOMO, czyli Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej.

Pogarszająca się sytuacja gospodarcza w kraju doprowadziła w 1970 roku do podwyżki cen, co spowodowało wzrost niezadowolenia w całym kraju. W Stoczni Gdańskiej rozpoczął się strajk. Stoczniowcy domagali się cofnięcia podwyżek cen. Udali się w pochodzie pod gmach Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Doszło tam do starć z milicją. Nie zahamowało to jednak działań stoczniowców i 15 grudnia strajki i demonstracje objęły kolejne zakłady w Trójmieście. W Warszawie na najwyższym szczeblu władzy wydano wówczas rozkaz o użyciu broni wobec protestujących, a w Gdańsku ogłoszono stan wyjątkowy. W związku z tym 17 grudnia do pracowników idących do pracy w Stoczni Gdańskiej wojsko otworzyło ogień. Tego dnia w mieście zginęło 18 osób.

Ćwiczenie: Napisz, z jakiego powodu nie wystawiono „Dziadów” Adama Mickiewicza w Teatrze Narodowym w Warszawie w 1968 roku.